

Nadzieja w przebudzeniu

Czy jesteśmy w stanie wybudzić się z letargu i odzyskać poczucie rzeczywistości? Jeśli tak, to jaki teatr może nam w tym pomóc? Na te pytania spróbują odpowiedzieć artyści zaproszeni do udziału w XIII edycji Retroperspektyw.

- Dlaczego przebudzenia? Chcieliśmy łagodnie to nazwać, ale ten temat dotyczy właściwie przebudzeń na bardzo wielu poziomach - mówi Tomasz Rodowicz, dyrektor artystyczny festiwalu Retroperspektywy i lider Teatru CHOREA. - Jeśli popatrzymy na to, co się dzieje w dzisiejszym świecie, to chyba się trzeba przebudzić. Szaleństwo wojen, cierpień ludzkich przekracza wszystkie możliwe wyobrażenia dotyczące rozwoju cywilizacji i człowieka. Jeszcze nas to nie dotyka, ale już nam grozi. Już szykujemy się do wojny. Chcielibyśmy, aby rok 2024 stał się czasem przesilenia, odradzania się, odbudowywania naszych dobrych światów. Intuicja podpowiada nam, że tego właśnie w nadchodzącym czasie widzowie będą oczekiwali od sztuki, a szczególnie od teatru i sztuk performatywnych, których fundamentem jest bezpośredni kontakt widza z twórcą. Tymi narzędziami, które mamy, dotykającymi ludzkiej wrażliwości, historii, człowieczeństwa chcemy w tej edycji festiwalu na bardzo różne sposoby to pokazać. Te przebudzenia w naszym wypadku, we współpracy z Fabryką Sztuki też polegają na tym, żeby chronić następne pokolenia przed tym szaleństwem.

Ilość pracy, którą jako CHOREA wkładamy w te pokolenia, począwszy od dzieci, młodzieży, dorosłych, ale także seniorów jest na tę mikroskalę wysiłkiem makro i makronadzieją, dającą nam możliwość ocalenia choćby fragmentu świata. Mówię dużymi słowami dlatego, że sytuacja, w której jesteśmy, jest naprawdę zatrważająca. Jeśli się wszyscy razem nie obudzimy na tym świecie, to idzie to w złą stronę, w bardzo niebezpieczną stronę. Próbujmy, każdy z nas na swoją miarę, na swoje możliwości, swoimi narzędziami, otwierać się na ludzi, być wyrozumiałym, szukać tego, co nas łączy, nie co dzieli, i budzić do tego, co jest piękne w życiu i ważne.

Swoją odpowiedź na festiwalowe pytania przedstawi Międzypokoleniowa Grupa Teatralna CHOREA. Jej spektakl „Eden. Baśń sceniczna w kilku obrazach” jest spojrzeniem różnych pokoleń na osobiste relacje z naturą. A formuła baśni scenicznej pozwala pokazać współczesne poczucie zagubienia, utraty kontaktu z samym sobą, doświadczania nieokreślonej tęsknoty, ale też poszukiwanie i odzyskiwanie harmonii, wyciszenia. Kostiumy i scenografia do tego spektaklu powstały w duchu zero waste i upcylingu. Grupa zaprezentuje również swój performance, który przygotowuje we współpracy z dziećmi, specjalnie na tegoroczną edycję festiwalu.

Inną perspektywę wyzwań współczesności przynoszą spektakle Dziecięcych Grup Teatralnych. Autorami historii użytych do stworzenia spektaklu „Sceny z życia płam” są uczestnicy Najmłodszej Grupy Teatralnej CHOREA. Historie płam są jak one same - dowolne, spontaniczne, zaskakujące i o dziwnych kształtach. Podczas tego teatralnego wydarzenia widzowie będą mogli zapoznać się zarówno z oryginalnymi dziecięcymi komiksami, jak i ich sceniczną adaptacją. To zaproszenie w podróż do dziecięcej krainy wartości i wyobraźni.

Opowieść o historii zwierząt połączonych ze sprzętem gospodarstwa domowego zarówno pod względem wizualnym, jak i psychologicznym jest głównym tematem spektaklu Średniej Dziecięcej Grupy Teatralnej CHOREA - „Zwierzęta maszyny”. To opowieści nieposkromionej, młodej wyobraźni, podsyczone przez narzędzia i magię teatru.

Najstarsza Dziecięca Grupa Teatralna CHOREA zaprezentuje spektakl „Zjem twój dżem” opowiadający historię Babci Marmolady, która mieszka na łódzkich Bałutach. Mimo że bohaterowie

to typowa lokalna społeczność sąsiadów, zamieszkująca jedną kamienicę, tak naprawdę opowieść jest bardzo uniwersalna. Spokojne, sąsiedzkie relacje mieszają się z zagmatwaną zagadką kryminalną. Klimat bałuckiego osiedla łączy się ze skandynawskim kryminałem, filmem noir i aktualną problematyką ekologiczną.

Z okazji 20-lecia zespołu CHOREA, założyciele Teatru - Elżbieta Rojek, Dorota Porowska, Tomasz Rodowicz - poprowadzą warsztaty. To niepowtarzalna okazja doświadczenia na własnym ciele bazowego zjawiska „chorei” - „trójjedni”, czyli połączenia ruchu, dźwięku i słowa - w jednym, organicznym działaniu. Dla uczestników jest to szansa dotknięcia własnym głosem i ciałem źródeł kultury europejskiej.

- Warsztatowo wracamy do przeszłości, czyli stosujemy właśnie tę retroperspektywę i chcemy przypomnieć sobie, jak to było na początku, kiedy zajmowaliśmy się tematem antycznym - Dorota Porowska. - Stąd się wzięła nasza nazwa CHOREA. Odwołamy się do fragmentów naszych prac warsztatowych, naszych technik warsztatowych, ale też i fragmentów spektakli, które tworzyliśmy na początku i które były zakotwiczone w antyku. CHOREA powstała z połączeniem dwóch formacji: tańce labiryntu, grupa taneczna i orkiestry antycznej, która zajmowała się rekonstrukcjami muzyki antycznej. W tańcach labiryntu odnosiliśmy się do ikonografii antycznej, do tych choreografii, które są tam zapisane na ceramice antycznej. Przywołamy więc te tematy. Przygotowujemy spektakl, pokaz technik, ale też chcemy zaprezentować szerszej publiczności nasze stare techniki, źródłowe. Antyk leży przecież u podstaw europejskiej kultury, od tego wychodziliśmy.

Tegoroczna edycja Międzynarodowego Festiwalu Retroperspektywy odbędzie się w dniach 23 sierpnia-1 września. Oprócz spektakli, w tym łódzkich premier, złożą się na nią performensy, warsztaty, koncert, wystawa, dyskusje. Pełny program i informacje dotyczące biletów na wydarzenia zostanie ogłoszony w drugiej połowie czerwca i opublikowany na www.retroperspektywy.com.